

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, poniedziałek 28 stycznia 1946 r.

Nr 28 (215)

W rocznicę wyzwolenia ziemi śląskiej

## Pochwała trudu

### Prezydent Bierut do górników polskich

KATOWICE (PAP). W dzisiejszym radosnym dniu, w rocznicę wyzwolenia ziemi śląskiej, chciałbym w imieniu własnym, w imieniu Krajowej Ra-

dy Narodowej, oraz w imieniu Rządu Jedności Narodowej wyrazić Wam, obywatele, i całemu pracowitemu, wytrwałemu ludowi śląskiemu gorące

serdeczne pozdrowienia. Chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, iż możemy dzisiaj obchodzić rocznicę wyzwolenia naszego kraju i wyzwolenia naszej ziemi śląskiej.

Chciałbym podziękować w pierwszym rzędzie bohaterów, zwyciężców Armii Czerwonej, która pomogła wypędzić z naszego kraju dzikiego barbarzyńcę hitlerowskiego, a której przedstawiciele są obecni na naszej dzisiejszej uroczystości.

W imieniu całego narodu polskiego chciałbym przekazać gorące podziękowanie marszałkom radzieckim, wodzom zwycięskiego pochodu, dzięki którym Polska odzyskała wolność. Chciałbym podziękować naszemu bohaterstwu Wojsku Polskiemu, które razem z Armią Czerwoną, nie szczę-

dząc krwi, walczyło o wolność naszej ziemi. Chciałbym podziękować Wam, obywatele, którzyście pracą swoją, wytrwałą i ofiarną, nie szczędząc wysiłku, trudu i potu, nie szczędząc ofiar, w poczuciu obowiązku obywatela patrioty przyczynili się również do zwycięstwa, którego rocznicę dziś obchodzimy. Lud śląski, już na jutro po oswojeniu ziemi śląskiej, stanął do pracy, aby uchronić przed zniszczeniem kopalni, huty i fabryki. Uczynił wszystko, aby już na jutro po uwolnieniu dostarczyć węgiel do parowozów, którymi posuwała się naprzód armia zwycięska, które dowodził ten armij zaopatrzenie. Górnik polski był uczestnikiem zwycięstwa na froncie. Ten sam górnik stał się uczestnikiem zwycięstwa na odcinku pracy pokojowej. W trudzie i zno-

ju stwarza on nam warunki dla odbudowy zniszczeń, Buduje demokratyczną Rzeczpospolitą i dlatego chciałbym podziękować dziś nie tylko tym wszystkim, którzy dzięki uchwale Krajowej Rady Narodowej zostaną odznaczeni wysokimi orderami i medalami, symbolizującymi hołd narodu dla ich patriotycznych czynów, ale i tym, którzy — jeszcze może nie są uważani — noszą codzienny ofiarny trud dla dobra Rzeczpospolitej. Tym wszystkim pracownikom, którzy — choć nie widziani — z równą ofiarnością, z równym oddaniem noszą dalsze wyzwolenie — wyzwolenie od nędzy i niedomagań, wyzwolenie w kierunku dobrobytu — tym wszystkim pracownikom składam dzisiaj w imieniu narodu polskiego gorące serdeczne podziękowanie.

## Na marginesie komunikatu

Zwiezły komunikat Polskiej Agencji Prasowej doniósł w dniu wczorajszym, że Rada Ministrów wyznaczyła delegację dla prowadzenia rokowań z Czechosłowacją. Przez fakt ten aktualizuje się sprawa ostatecznego ułożenia stosunków z państwem bratnim nam Czechów i Słowaków.

Przez szereg lat przedwojennych, gdy dzierżące władzę w Polsce grupy sanatorów, reprezentantów Lewiatana i sprzymierzonych z nimi obszarników uprawiały flirt z Hitlerem i z uporem marzyły o podbojach na państwach słowiańskich, stosunki nasze z Czechosłowacją były napięte. Polityka Becka przyczyniła się do upadku Czechosłowacji. Okazało się, że upadek Czechosłowacji podważył jednocześnie bezpieczeństwo Polski. Przez utokowanie się Niemców na Słowację, na południe od Karpat, znaleźliśmy się w takich samych kleszczach, jakie rok przedtem zmiażdżyły Czechosłowację.

Wojna, która przyszła, ujawniła, że Niemcy hitlerowskie stanowiły równie niebezpieczeństwo dla wszystkich narodów słowiańskich. Akta trybunału norymberskiego ujawniły potworny program wyłączenia trzydziestu milionów Słowian.

Demokraci polscy zawsze ostrzegali przed niebezpieczeństwem hitlerizmu i ratunek przed nim widzieli w jednolitym froncie wszystkich państw słowiańskich. Dlatego zdecydowanie, potępił wciągnięcie Polski do udziału w rozbiórce Czechosłowacji przez Rydza i Becka, mimo że przez przyłączenie Zaolzia wracał do nas szmat polskiej ziemi. Byliśmy zdania, że ten spór graniczny można było i należało załatwić w drodze wzajemnego porozumienia i w innym czasie.

Dziś wspólność celów i interesów narodów słowiańskich rozumie i uznaje cały naród polski. Rozumieją to i uznają również demokracje innych narodów słowiańskich. Rządy radziecki, jugosłowiański, czechosłowacki były obok rządu francuskiego pierwszymi, które nawiązały stosunki dyplomatyczne z Rządem Tymczasowym odrodzonej Polski.

Nasz stosunek do Czechosłowacji był stale stosunkiem życzliwego i przyjaznego sąsiada. Premier Osóbka - Morawski w swym exposé na IX sesji Krajowej Rady Narodowej tak go scharakteryzował: „Z Czechosłowacją, z którą pragniemy żyć w zgodzie i serdecznej przyjaźni, nie udało się nam uregulować naszych stosunków. Nie wątpimy jednak, że nasza nieprzemijająca dobra wola przebiję mur uporu drugiej strony

i znajdziemy wspólny język porozumienia”.

Komunikat wczorajszy dowodzi, że przeświadczenie wówczas wyrażone zaczyna się realizować.

Uregulowanie stosunków między naszymi państwami ma wielkie znaczenie dla obu stron. Przy tym sprawy graniczne nie są jedyną. Dla Polski jest ważna możliwość korzystania z produkcji czeskiego przemysłu, dla Czechosłowacji z polskiego węgla i polskiego tranzytu do portów bałtyckich, że wymienimy tylko te główne zagadnienia gospodarcze.

W notach skierowanych w dniu 5-ym listopada i w dniu 27-ym grudnia ub. r. do Rządu Czechosłowacji Rząd Jedności Narodowej podkreślił swą najlepszą wolę rozstrzygnięcia kwestii spornych drogą wzajemnych bezpośrednich rozmów i obustronnych ustępstw, zgodnie z zasadą solidarności narodów słowiańskich.

Rozmowy dotyczyć mają całokształtu stosunków polsko-czechosłowackich. Udział kilku ministrów w rozmowach wskazuje przeto, że zakres rozmów będzie duży.

Rząd czechosłowacki jeszcze w końcu listopada czynił zastrzeżenia, co do włączenia w zakres rokowań spraw granicznych. Sformułowanie komunikatu, że „rozmowy dotyczyć mają całokształtu stosunków polsko-czechosłowackich, świadczy, że trudności te zostały usunięte. Udział z naszej strony w rokowaniach kilku ministrów wskazuje na to, że zakres rozmów będzie duży i że Polska przystępuje do nich z całą powagą.

Od dobrej woli Czechosłowacji zależeć będzie ich wynik.

Kazimierz Giżyński

## Cieźkie zadania rządu Gouina

### Obrona franka i żywienie ludności

PARYŻ (PAP). Nowy premier francuski, Felix Gouin znajduje się w-

trzęsieniu ziemi w Szwajcarii LONDYN, 27.1 (Obsk. wł.) Rząd szwajcarski donosi, że w ciągu ub. nocy odczuł w Szwajcarii dalszych 10 lekkich wstrząsów podziemnych.

## Prace parlamentu świata

### Sprawa perska na ONZ

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że wbrew oczekiwaniu delegacja Iranu w długim oświadczeniu, złożonym w sobotę wieczór nie wycofała swej prośby, by rada bezpieczeństwa rozpatrzyła sprawę perską. Jak wiadomo, prośba Iranu ma być rozpatrywana na poniedziałkowym posiedzeniu rady bezpieczeństwa.

Oświadczenie delegacji perskiej złożone zostało w postaci listu do przewodniczącego rady bezpieczeństwa i jest odpowiedzią na protest

delegacji radzieckiej przeciwko rozpatrywaniu spraw Persji przez radę.

LONDYN (PAP). W katedrze westminsterskiej odbyło się uroczyste nabożeństwo za pomyślność prac Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych. Uroczystą masę odprawił arcybiskup Bernard Griffin. W kazaniu wygłoszonym po mszy, arcybiskup Griffin podkreślił, że żadna konferencja międzynarodowa, żaden układ i żaden statut nie zapewnią pokoju, jeżeli nie będą się opierać na dobrej woli i wzajemnym zaufaniu narodów. Arcybiskup Griffin wyraził nadzieję, że Organizacja Narodów Zjednoczonych ustanowi sprawiedliwy porządek na świecie.

ko kilku najważniejszych ministrów. Spośród ministrów gabinetu generała de Gaulle'a, jedenastu, łącznie z ministrem spraw zagranicznych, Bidault, pozostało na swych stanowiskach. Kluczowe stanowisko w okresie trudnym przypadło w udziale socjaliście, Andre Philip, który jest ministrem finansów oraz ministrem gospodarki narodowej. Stosownie do planu oszczędnościowego Gouina, będzie on miał głos decydujący w szeregu ważnych zagadnień administracyjnych.

Problem wewnętrzny nowego rządu koncentruje się, jak to określił sam Gouin dookoła „Obrony franka i sprawy zapewnienia dostatecznego żywienia ludności”. Związane z tym będą rokowania ze Stanami Zjednoczonymi w sprawie długoterminowych kredytów dla Francji.

PARYŻ (PAP). Nowy gabinet francuski odbył w niedzielę przed południem pod przewodnictwem premiera Gouin swe pierwsze posiedzenie, które trwało 3 godziny. Premier Gouin oświadczył przedstawicielom prasy, że na posiedzeniu rozpatrywano dwa zasadnicze problemy: sprawę apropracji i kwestie finansowe. „Wkrótce kraj dowie się — oświadczył premier Gouin — jakie powzięliśmy decyzje. Jestem przekonany, że możemy liczyć na dobrą wolę i poparcie Francuzów, którzy tak często z całkowitym samozaparciem pomagali nam w naszych pracach”. Następne posiedzenie rządu odbędzie się w poniedziałek wieczorem. Sekretarz stanu dla spraw informacji Gaston Defferre oświadczył, że odbędzie naradę ze strajkującymi robotnikami drukarni paryskich i postara się nakłonić ich do podjęcia na nowo pracy. Minister spraw zagranicznych Georges Bidault oświadczył, że uda się w najbliższych dniach do Londynu, by wziąć udział w pracach Zeromadzenia Narodów Zjednoczonych.

## W 60rocznicę stracenia członków 1-go proletariatu

## Uroczysta akademja w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Wczoraj odbyła się w sali „Roma” zorganizowana przez PPR i PPS uroczysta akademja dla uczczenia członków 1-go proletariatu, straconych 28 stycznia 1886 r. na stokach Cytadeli.

Po odegraniu hymnu państwowego i międzynarodówki akademje zagał ob. Jagiełło, który podkreślił, że uroczystość jest jednym z najpiękniejszych świąt bratnich organizacji PPR i PPS. Następnie zabrał głos członek Komitetu Centralnego PPR wiceminister Biełkowski, który przedstawił rozwój polskiej myśli postępowej od czasów pierwszego rozbioru aż do chwili obecnej. Mówca zaznaczył doniosłość procesu 29-ciu członków „Proletariatu”, który odbi-

się głośnym echem we wszystkich środowiskach robotniczych i zapoczątkował powstanie ruchu socjalistycznego w Polsce. Nawiązując do obecnej sytuacji politycznej w kraju, mówca stwierdził, że hasła, które wypisał na swych sztandarach 1-szy proletariatus, są dziś w stadium realizacji. Rozumieją to dobrze dwa nurty, wyrosłe z idei, które głosił manifest proletariatu, Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna, które zdają być systematyczną pracą do pełnego zjednoczenia ruchu robotniczego.

Następnie zabrał głos członek Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS ob. Rusinek, przytaczając wiele cytatów z Waryńskiego oraz prze-

mówienia obrońców z procesu „29-ciu”. Hasła „Proletariatus” są dla nas ciągle żywe i aktualne — mówi ob. Rusinek. Zasługą jego twórców jest złączenie polskiego ruchu robotniczego z rewolucyjnym ruchem rosyjskim. Uchwalona ostatnio przez KRN ustawa o unarodowieniu przemysłu, reforma rolna i wiele innych przełomowych dla życia naszego narodu ustaw, są wypełnieniem testamentu „1-go proletariatus” przez Rząd Jedności Narodowej. Wolna Polska powstała jako owoc walk proletariatus, zdobyliśmy niepodległość, mamy demokrację, a teraz następuje ostateczny etap naszej walki o socjalizm — zakończył swoje wywody mówca.

## Demobil amerykański dla Polski

PARYŻ, 27.1 (Obsk. wł.). Rzecznik amerykańskiej komisji likwidacyjnej w Europie podał dziś do wiadomości, że armia amerykańska sprzedała UNRRA z demobilu towarów za 85 milionów dolarów, z tego Polska, Czechosłowacja i kraje bałkańskie otrzymają artykuły wartości 60 milionów dol., Francja za 13.290.000 dol., Belgia za 7 milionów, a Holandia za 2 miliony dolarów.



# Ujednolicenia płac i zmiany systemu premiowania domagają się Związki Zawodowe

Uchwały powzięte na wspólnym posiedzeniu Wydziału Wykonawczego Kom. Centralnej Zw. Zaw., przewodniczących i generalnych sekretarzy Zarządów Główn. Zw. Zaw. oraz przewodniczących Okr. Kom. Zw. Zaw. R. P. dotyczą wielu palących zagadnień, absorbujących żywo świat pracy.

## Wiadomości ze świata

— **Memoriał dla komisji palestyńskiej.** Szeffowie delegacji państw arabskich na zgrupowanie OZN mają opracować memoriał, który będzie przedstawiony angielsko-amerykańskiej komisji dla spraw Palestyny.

— **Ambasador Kerr opuścił Moskwę.** Agencja Reutera donosi, że brytyjski ambasador przy rządzie ZSRR, sir Archibald Clark Kerr opuścił w niedzielę rano Moskwę, udając się samolotem do Kairu. Z Egiptu ambasador Kerr odleci na Jawę, gdzie rząd brytyjski powierzył mu specjalną misję w Jawy. Po zakończeniu swej misji sir Archibald Kerr uda się do Waszyngtonu, by objąć stanowisko ambasadora Wielkiej Brytanii przy rządzie Stanów Zjednoczonych.

— **Harriman przybył do Czung-Kingu.** Agencja Reutera donosi, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Averell Harriman przybył samolotem do Czung-Kingu i z lotniska udał się do willi podmiejskiej generalissimusa Czanż-Kai-Szeka. Harriman będzie gościem rządu chińskiego przez 2 dni. W następnym uda się do Szanghaju. Ambasador Stanów Zjednoczonych gen. Marshall również przybył do willi Czang-Kai-Szeka, by odbyć konferencje z Harrimaniem.

— **Sytuacja gospodarcza w Grecji.** Agencja Reutera donosi z Aten, że ceny w Grecji zwłaszcza ceny na żywność wzrosły od 10 do 20% od czasu ogłoszenia wiadomości o angielsko-greckiej umowie finansowej i stabilizacji drachmy na poziomie 20 tys. za 1 funt angielski. Rząd projektuje podwyżkę wszystkich płac urzędników i robotników.

— **Przedstawiciel dyplomatyczny Austrii w ZSRR.** Głównodowodzący wojsk radzieckich w Austrii, marszałek Koniew zawiadomił rząd austriacki, że Związek Radziecki gotów jest uznać Karola Waldbrunnera, jako przedstawiciela dyplomatycznego Austrii w Moskwie. Jednocześnie E. D. Kisielow, doradca marszałka Koniewa, ma zostać przedstawicielem Związku Radzieckiego w Austrii. Waldbrunner należy do partii socjalistycznej i jest obecnie ministrem planowania.

— **Dewaluacja lira.** Agencja Reutera donosi z Rzymu, że dekret włoskiego ministra handlu zagranicznego legalizuje dewaluację liry w celu poparcia włoskiego eksportu. Funta angielski został ustabilizowany na poziomie 900 lirów, a dolar na poziomie 225 lirów. Stosunek funta angielskiego do liry na wolnym rynku wynosi 1050 lirów za funt.

— **Święto niepodległości w Indiach** Agencja Reutera donosi z Bombaju, że w dniu „Święta niepodległości” pochód, ciągnący się na przestrzeni kilku mil przeszedł ulicami miasta ze sztandarami, na których widniały napisy: „Żadamy niepodległości” oraz z innymi hasłami hinduskiego „Kongresu Narodowego”. W większości miast i wsi hinduskich odbywały się podobne obchody.

— **Sytuacja na Jawie.** Agencja Reutera donosi z Batawii, że w okolicy Bandungu trwają nadal walki między wojskami hinduskimi i powstańcami jawańskimi. Gubernator holenderskich Indii Wschodnich dr van Mook, oraz premier republiki jawańskiej Sultan Sjahrir powrócił do Batawii.

— **Zjazd duńskiej partii komunistycznej.** Agencja Tass donosi, że w Danii, w miejscie Orhus odbywa się zjazd duńskiej partii komunistycznej. Na porządku obrad są dwa główne zagadnienia: sprawa jednolitego ruchu robotniczego i sprawa programu politycznego partii.

## Co dzień fraszka

### Akrobacja

Hauptmann Nowotny — rehabilituje się. (Z prasy)  
**Niezbýt dawnych sięgnąć czasów: był w luftwaffe jednym z asów. Dziś, gdy z asów został jeden — chciałby w Polsce być — walcem.**  
CYK.

Na wstępie zebrani stwierdzili, że ustawa o nacjonalizacji wielkiego przemysłu pogłębi zaufanie świata pracy do polityki Rządu Jedności Narodowej, oraz pobudzi klasę robotniczą do zwiększenia wydajności pracy, do większej troski o zakłady przemysłowe, do podniesienia technicznej ich sprawności i potanienia kosztów produkcji.

Biorąc obiektywnie pod uwagę wszystkie trudności Wydz. Wyk. KC ZZ wysunął pod adresem Rządu i przemysłu następujące żądania:

- 1) podwyższenia dolnej granicy płac w t. zw. „siatce płac” i przeszerogowania w niektórych gałęziach przemysłu robotników z niższych na wyższe szczeble uposażenia;
- 2) ujednolicenie płac i rewizji systemu akordów i premiowania oraz zastąpienia premii towarowych premiami gotówkowymi;
- 3) zrównanie pewnych kategorii robotników, zatrudn. w przemyśle lekkim z tymi samymi kategoriami przemysłu ciężkiego;
- 4) większego ujednolicenia w normach aprowidowania i utrzymania cen sztywnych na przydziały kartkowe;
- 5) podniesienie kalorycznej wartości posiłków w stołówkach;
- 6) przeprowadzenie szerokiej akcji kontroli w tzw. zjednoczeniach i zarządach fabrycznych, pod kątem oszczędności i walki ze zbiurokratyzowanym aparatem administracyjnym;
- 7) rewizji dotychczasowego systemu pośrednictwa i zmniejszenia ilości ogniw, łączących producenta z konsumentem;
- 8) natychmiastowego wyrównania wszystkich zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych i wpłacenia należnych sum przez instytucje państwowe, przemysł i spółdzielczość;
- 9) większej

ochrony pracy w zakładach i wydatnia przez inspektorów pracy zarządzeń odnośnie ubrań ochronnych, fartuchów, okularów, rękawic itd.; 10) podwyższenia norm urlopowych w miarę wzrostu ogólnego dochodu narodowego w sposób następujący: robotnik otrzymuje po roku pracy 12 dni, po trzech latach 15, po 5 latach 18 dni i po 10 latach jeden miesiąc; 11) przystąpienie do budowy tanich mieszkań robotniczych w oparciu i przy pomocy rządu, przemysłu i spółdzielczości; 12) większego zainteresowania się ruchem spółdzielczym i aktywniejszego w nim udziału związków Zawodowych przez powołanie przy KCZZ wydziału spółdzielczego i takich samych wydziałów na szczeblach województwa i powiatów, 13) stałego przedstawicielstwa KCZZ w prezydium Komitetu Ekonomicznego; 14) stałych przedstawicieli KCZZ i Pow. Rad Zw. Zaw. w wydziałach aprowizacji wojewódzkich i powiatowych; 15) stałego przedstawicielstwa KCZZ w Ministerstwie Aproprowizacji i Handlu, oraz w Funduszu Aproprowizacyjnym; 16) powołania w narodowym przemyśle nadzoru społecznego i wydatnego w nim udziału związków zawodowych.

## Napad rabunkowy w Łodzi 2 milicjantów zabitych trzech ciężko rannych,

W dniu 26 stycznia 1946 roku około godz. 21ej zaalarmowano telefonicznie 8my komisariat Milicji Obywatelskiej m. Łodzi, że na mieszkaniu Nr. 9 przy ul. Zeromskiego 39 dokonano napadu rabunkowego. Komisarjat wysłał natychmiast patrol w sile trzech ludzi, który udał się na miejsce wypadku. W wywiązanej walce milicjantów z bandytami zginęło dwóch policjantów, a jeden został

ciężko ranny. Komenda M. O. m. Łodzi prowadzi energiczne dochodzenie i jednocześnie wzywa wszystkich obywateli, którzy mogą rzucić światło na tę zbrodnię do zgłoszenia się osobiście do Wydziału Śledczego Komendy Milicji Obywatelskiej m. Łodzi, sekcja I. Za pomoc w wykryciu bandytów Komenda wyznacza wysoką nagrodę pieniężną.

## Trudne pośrednictwo prezydenta Trumana

# Spisek przemysłowców amerykańskich

## przeciw robotniczemu niwom zbiorowym

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Nowego Jorku, że komisja do spraw polityki płac związku za-

wodowego robotników przemysłu stalowego, który należy do CIO (Kongres Związków Przemysłowych) uchwalił w styczniu r. b. rezolucję, w której wzywa rząd, by oddał zakłady przemysłowe tym przedsiębiorcom prywatnym, którzy gotowi są płacić zaproponowany przez prezydenta dodatek do płac, lub też, aby rząd sam uruchomił stalownię, ponieważ wielcy przedsiębiorcy odmawiają przyjęcia propozycji prezydenta.

Rezolucja stwierdza, że przemysłowcy odnieśli się lekceważąco do projektu prezydenta i dążą do kompletnej likwidacji kontroli rządowej. Za znaczącą, że przedstawiciele większych przedsiębiorstw przemysłu stalowego, elektrycznego, samochodowego i innych odbyli w Nowym Jorku na początku stycznia tajne zebranie, na którym rozpatrywana była strategia walki ze strajkami, rezolucja wzywa ministerstwo sprawiedliwości, by bezwzględnie przeprowadziło śledztwo w sprawie spisku tych przemysłowców, zmierzającego do pozbawienia robotników prawa zawierania umów zbiorowych. Rezolucja wzywa do „energicznego” karania wszyst-

kich tych, którzy przyjmują udział w tych przestępczych machinacjach.

Jak donosi korespondent agencji „Associated Press”, przewodniczący komisji politycznej CIO, Hillam os. wiadczył, że przemysłowcy w Stanach Zjednoczonych rozpoczęli włoski strajk, najwyraźniej uzgodniony to pomiędzy sobą. Ten „włoski strajk” wielkich przedsiębiorców skierowany jest przeciwko robotnikom. W ostatniej chwili uniknięto strajku robotników, należących do niezależnego związku zawodowego kolejarzy na dwóch liniach kolejowych, na których przewozi się 35 proc. wszystkich towarów pomiędzy końcowymi stacjami kolei wschodniej i zachodniej. Jednakże przewodniczący związku zawodowego pracowników kolejowych os. wiadczył, że związek przeprowadził głosowanie wśród 215 tysięcy swych członków w sprawie strajku na głównych liniach kolejowych na poparcie swych żądań podwyżki płac. Głosowanie takie również ma być przeprowadzone wśród 78 tysięcy członków związku zawodowego robotników w fabrykach parowozów.

## Pierwsze promocje doktorskie w Szkole Głównej Gosp. Wiejskiego

WARSZAWA (PAP). W niedzielę dnia 27 bm. odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1945/46 Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Na uroczystość przybyli członkowie rządu z premierem Osóbka-Morawskim i ministrem oświaty na czele, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele instytucji naukowych, społecznych,

gospodarczych i duchowieństwo. Sale wypełniła młodzież akademicka.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem przez chór akademicki hymnu państwowego, po czym rektor Franciszek Staff złożył sprawozdanie za ubiegły okres. Na zakończenie sprawozdania rektor ogłosił skład nowego senatu akademickiego na rok 1945/46. Z kolei nastąpiło wręczenie pierwszych promocji doktorskich. Dyplomy doktorskie otrzymali: Franciszek Dziedzic, Mieczysław Koter, Władysław Nowicki, Adolf Zajdel i Stanisław Korbiel-Stachowicz. Po odśpiewaniu przez chór „Gaudete Mater Poloniae” — odbyła się sympliczna i matrykulacja 450 nowoprzyjętych studentów. Następnie prof. dr Michał Korczewski wygłosił wykład inauguracyjny pt. „Na pograniczu życia i materii nieożywionej”. Zbiorowym odśpiewaniem tradycyjnej pieśni „Gudeamus igitur” zakończyła się uroczystość.

## Ruch repatriacyjny

Przez punkty etapowe PUR-u w powiatach: Białogard, Kolobrzeg, Załęczno, Ławiczka, Drawsko, Choszczno, Myślibórz, Perzycy, Wałcz przeszło ogółem 114.121 przesiedleńców i repatriantów. Najwięcej osadników przeszło przez punkt etapowy w Białogardzie, drugie miejsce zajmuje punkt koszaliński, w którym chwilowe schronienie znalazło 19.834 osadników. W grudniu 1945 r. punkty etapowe w wyżej wymienionych powiatach dały schronienie 9.597 ludziom, dla których wydano 59.428 posiłków.

\*\*\*

Punkt etapowy PUR-u w Starogardzie pomieścić może 1.500 osób. Przeciętą frekwencja na punkcie wynosi obecnie około 100 nocujących osób. Chłonność terenu w pow. starogardzkim wynosi na wsi 611 gospodarstw rolnych, 125 gospodarstw rolnych w miastach. W Starogardzie znajduje się mieszkanie ok. 7.000 osób.

WARSZAWA (PAP). Dnia 26 bm. odbyła się w gmachu Związku Gospodarczego „Społem” konferencja prasowa, na której władze Banku Gospodarstwa Spółdzielczego poinformowały przedstawicieli prasy krajowej o roli i zadaniach powołanej do życia nowej placówki spółdzielczej. Konferencje zajął prezes

Zarządu Banku ob. D. Kuszewski, który po scharakteryzowaniu rozwoju ruchu spółdzielczego w Polsce omówił zasady organizacji BGS. Referat informacyjny o roli i zadaniach nowopowstałego banku dyr. Pawłowski podkreślił, iż różnice pomiędzy bankami prywatnymi a społecznymi występują przede wszystkim w dziale finansowania gospodarki. Bank prywatny lokuje zebrane przez siebie kapitały tam, gdzie oczekuje największego zysku — bank społeczny tam, gdzie tego wymaga interes społeczny. W warunkach gospodarki planowej rola banków znacznie wzrasta. Mają one nie tylko udzielić kredytu na potrzeby tych, czy innych instytucji, lecz mają ponadto ściśle współdziałać z państwowymi ośrodkami dyspozycji gospodarczej, w zakresie planowania, realizacji i kontroli wykonania planu gospodarczego. Do zadań organizującego się obecnie banku należy przede wszyst-

kim pomoc finansowa organizacjom rolniczym, iak Zw. Samopomocy Chłopskiej i Spółdzielniom działającym na wsi oraz — poprzez te organizacje — udzielanie pomocy indywidualnym gospodarstwom rolnym.

Bank ma za zadanie prowadzić bardzo szeroko „akcje gromadzenia wolnych środków pieniężnych i wykorzystywać je dla działalności kredytowej. Nowy bank powstaje przez połączenie dwóch instytucji finansowo-kredytowych: Centralnej Kasy Spółek Rolniczych i Banku „Społem”. Następnie dyrektor Centr. Kasy Spółek Rolniczych ob. Piotrowski omówił w krótkich zarysach dotychczasową działalność tej instytucji oraz historie jej powstania, zaznaczając, iż w roku 1945 Centralna Kasa udzieliła kredytów spółdzielniom rolniczym na sumę 1.390 mil. złotych, a suma wkładów na koniec ub. r. wyniosła 320 mil. złotych.

## Prenumerata „Dziennika Łódzkiego” wynosi:

w ŁODZI zł 45 miesięcznie; zł 135 kwartalnie; zł 270 półrocz  
NA PROWINCJI: zł 48 miesięcznie; zł 144 kwartalnie; zł 288 półrocz. z przes. pocztową.

PRENUMERATE PRZYJMĄJĄ: W ŁODZI:  
Dział prenumerat „Czytelnika” ul. Piotrkowska 62. tel. 180-74,  
Księgarnia „Czytelnika” ul. Piotrkowska 96. tel. 126-04  
Księgarnia „Czytelnika” ul. Piotrkowska 147. tel. 126-65.

NA PROWINCJI:  
wszystkie agencje pocztowe na konto PKO Oddział w Łodzi Nr VII-815  
Kolportaż „Czytelnika” (Red.)

## Możycami przez prasę

## Porozumienie polsko-czeskie nakazem chwili

Omawiając stosunki polsko-czeskie, „Rzeczpospolita” podkreśla, że...

...to samo zagadnienie jest obecnie najważniejsze zarówno dla Polski jak dla Czechosłowacji, a służne i sprawiedliwe jego rozwiązanie natrafia dla obu naszych państw na te same opory. Mamy tu na myśli wysiedlanie Niemców z naszych ziem. Wiemy, że są wpływy koła anglosaskie, które na to patrzą niechętnie i starają się temu przeszkodzić. Czy w sprawie tej rządy polski i czechosłowacki nie powinny występować na zewnątrz razem i prowadzić wspólnej polityki?

Takich spraw, które nas łączą, a które są dla nas najżywniejsze, jest więcej. Ale na inną jeszcze rzecz chcielibyśmy zwrócić uwagę. Gdy urządzi się na nowo świat, gdy powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych, gdy w niedalekiej już przyszłości zbierze się konferencja pokojowa, nie jest do pomyślenia, by w środku Europy mógł między dwoma demokratycznymi państwami słowiańskimi trwać spór, który — nierozwiązany — jątrzyłby ich wzajemne stosunki, groziłby umniejszeniem ich autorytetu, osłabieniem ich pozycji na arenie międzynarodowej. To także nakazuje Pradze i Warszawie dołożenia wszelkich starań, by osiągnąć porozumienie, odpowiadające interesom i godności narodowej obu państw.

SLAW



# ŁWEKD również podwyższyły taryfy

Po prostu

Skrócić czas studiów?

Ł. W. E. K. D. rozpoczęły swą pracę po wojnie w b. ciężkich warunkach. Pozrywane przewody, powy-sadzane tory, rozbity tabor, powy-wożony sprzęt — oto co odnalazł polski robotnik. Mimo to znalazła się grupa ludzi, która objęła opuszczony warsztat pracy, ofiarne przystępując do jego odbudowy. Nie było ubrań, rekawic, prądu — były natomiast: dobrze pojeżdżony i ofiarny. W ich wyniku — powia-zano przewody, naprawiono tory oraz oddano na użytek potrzebny przez Niemców tabor. Znaleźli się nawet i tacy, którzy odszukali wy-wieziony przez okupanta sprzęt i do-starczyli go do warsztatów. Pozwo-liło to usunąć dalsze braki i urucho-mić w stosunkowo krótkim czasie cały (w stosunku do przedwojenne-go) tabor.

ŁWEKD były dotąd samowystar-czalne. Nigdy nie korzystały z pożyczek rządowych i zabezpieczyły byt pracownika. Tak było dotąd. Ostat-nio sprawa poczęła się komplikować. Dochód miesięczny (około 6 milio-nów zł) okazał się za mały w stos-unku do rozchodów. Same wydatki personalne przekraczają 4 miliony zł. Dochodzi do tego szereg inwestycji życiowo koniecznych. Gdy zaś dodać

do tego, iż Komitet Ekonomiczny przy Radzie Ministrów postanowił, aby wszystkie przedsiębiorstwa, znajdujące się pod zarządem pań-stwowym prowadziły gospodarkę samowystarczalną i nie liczyły na sub-sydia, została więc również i Dyrek-cja Ł. W. E. K. D. jedyną drogą wyj-scia — podwyżka taryfy. Podwyż-ka ta nie powinna zaskoczyć nikogo, gdyż nie jest pierwsza. Dotychczas za 1 km jazdy wozami ŁWEKD po-bierano 1 zł, stosując cały szereg do-datkowych zniżek. I tak: w święta i niedziele opłata za przejazd obni-żona była do połowy, nauczycielstwo płaćło połowę normalnego biletu, ro-botnicy korzystali z ulg 94%, ucze-niowie mieli ulgę 98% normalnej tar-yfy. Grupowe przejazdy miały zniż-kę 75% od normalnej taryfy itd. Obecnie ceny prądu i materiałów wzrosły tak nieopornie, że ŁWEKD nie mogą sprostać zadaniu i muszą poprawić swój stan finansowy drogą podwyżki taryf. Ustalono więc, iż koszt przejazdu na odcinku 1 km zwiększony zostanie z 1 zł. na 1,50 zł., z tym, iż robotnicy w zakładach pracy, które pracują dla odbudowy państwa, będą płacić 17% normalnej taryfy, czyli 25 groszy za 1 kl. (kiedy własny koszt wynosiło 60 groszy).

Przyjęta dotąd 50 proc. zniżka za przejazdy w niedziele i święta ob-wiązuje nadal, grupowe zaś przejaz-dy kosztować będą 25 proc. normalnej taryfy.

## Robotnicy i młodzież szkolna czują się dotknięci podwyżką

Tyle z wyjaśnień dyr. Wyszyńskie-go na temat podwyżki taryfy. A oto „druga strona medalu“: głosy naj-bardziej zainteresowanych podwyż-ką, a więc — pasażerów-robotników. Piszą oni:

„Ciężkim ciosem uderzyła w ogół pracowników i robotników, zamieszkałych w Ozorkowie, Zgierzu i in-nych małych miastach, a zmuszo-nych dojeżdżać codziennie do pracy do Łodzi, wiadomość, że od dnia 1 lu-tego br. opłaty za przejazdy zostały podwyższone. Jeśli dyrekcja tramwa-jów miejskich wyszła z założenia, iż cen biletów ich pociągów dla ludzi uposażeniach, podwyższać nie można, to dziwnym jest stanowisko dyrekcji Ł.W.K.E.D., podwyższającej ceny swych biletów robotniczych tylko o 527 procent. Mianowicie: bilet mie-sięczny robotniczy 10-strefowy z O-zorkowa do Łodzi kosztujący dotych-czas 75 zł od dnia 1.2 br. wyniesie t y l k o 400 złotych. Może dla wy-mienionej dyrekcji suma 400 zł nie jest wielką, lecz dla robotnika stano-wi to często połowę zarobku...“

Drugi list, jaki otrzymaliśmy w tej sprawie pochodzi z kół młodzieży: „...w związku z ogłoszeniem przez Ł.W.K.E.D. nowej taryfy biletowej obowiązującej od dnia 1 lutego br.

proszę o poruszenie na łamach „Dzie-nika Łódzkiego“ sprawy biletów uc-zniowskich, Dotąd miesięczny bilet u-czniowski na 4 strefy kosztował 10 zł. Od 1 lutego będziemy musieli pła-cić 80 zł a więc 8 razy więcej. Czym można wyjaśnić podwyżkę o 700 pro-cent? Sprawa jest tym dziwniejsza, że normalny bilet jednorazowy na tej samej trasie kosztował dotąd 10 zło-tych a obecnie tylko 16. a więc cena jego została podwyższona o 60 proc. Te dwie cyfry: 700 proc. i 60 proc. mówią same za siebie. Dziwne jest stanowisko dyrekcji ŁWEKD. Czyż-by chciała ona nas zmusić do porzu-cenia studiów?...“ (S. O.)

Trudno nam odmówić słusznego prawa, jakie ma dyrekcja ŁWEKD dążąca do uzdrowienia własnego bud-żetu, tym niemniej słuszne wydają nam się głosy krytyki, dotkniętych tą podwyżką, a więc w pierwszym rzędzie robotników. Uposażenia tych ostatnich nie są tak wielkie, aby w ich budżetach miesięcznych znalazło się miejsce na poważny i nieoczeki-wany wydatek. Dlatego więc, jak nie wątpliwie słuszną wydaje się każde-mu podwyżka taryfy dla spacerowic-zów, handlarzy i szabrowników, tak niesłuszne są te obciążenia dla ludzi pracy i dla uczącej się młodzieży. (J. U.)

## Odbudowa i ochrona lasów głównym zadaniem Min. Leśnictwa

Po okupacji otrzymaliśmy smu-fną spuściznę w postaci straszli-wie zdewastowanych lasów. Dziś troską całego społeczeństwa a Min. Leśnictwa w pierwszym rzędzie jest odbudowa naszych lasów i ochrona ich przed dal-szym zniszczeniem. Dla zapew-nienia całkowitej ochrony lasów został sformowany na rozkaz naczelnego dowódcy WP Samodzielny Batalion Ochrony Lasu jedno-szka, wojskowa licząca 400 ludzi, oddana do dyspozycji państwo-wej administracji leśnej. Rok pra-cy batalionu to strata pięciu lud-zi, którzy padli w służbie na po-sierunku. A zysk? Skarb Państwa odzyskał m. in. 90,000 m sześć, skra-dzionego drewna.

Obecnie batalion przemianowa-ny zostanie w straż leśną, której zadaniem będzie ochrona mienia oraz zapobieganie i zwalczanie przestępczości, skierowanej przeciw gospodarstwu leśnemu, prze-mysłowemu i wszelkim obiektom podległym Min. Leśnictwa.

Ochrona lasów przed dalszymi zniszczeniami pozwoli na własci-wą eksploatację tych skromnych zasobów jakie jeszcze posiadamy. Ostatnio odbyła się w Min. Le-snictwa konferencja z udziałem kierowników oddziałów przemy-słowo-handlowych i eksploatacyj-no-handlowych poszczególnych dyrekcji lasów państwowych. Ustalono na niej m. in.: bezwzględ-ne wykonanie programu dostaw kopalniaków dla przemysłu wę-glowego, oraz drewna i podkła-dów dla kolei, w szczególności tarczy dla fabrykacji wagonów kolejowych, papierówki dla prze-

mysłu celulozowego, słupów te-letechnicznych dla Min. Poczty i Telegrafów oraz budulca dla od-budowy wsi. Ustalono poza tym ramowe normy dla tariatków w celu pełnego wykorzystania zdol-ności przetwórczej zakładów i podniesienia wydajności pracy

### Produkcja naszego przemysłu

Praca przemysłu hutniczego w m-cu grudniu przedstawiała się następująco: surowka — 35,055 ton, stal surowa — 73,946 ton, wyro-by walcowane — 44,733 — ton, rury — 3,172 ton, wyroby kule prasowane — 3,588 ton wyroby działu przetwórczego — 6,519 ton, odlewy — 2,369 ton.

Wyniki pracy polskiego prze-mysłu węglowego: w grudniu ub. r. wydobyto: — 2,918,798 ton (planowano — 2,415,000 ton), co stanowi 120,9% planu. Wydoby-cie dzienne wzrosło o 6,5%. Na 80 kopalń polskiego Zagłębia Węglowego 52 przekroczyły już wydajność 1 tony dziennie.

W dziale przemysłu motoryza-cyjnego narazie na czoło wybijają się produkcja rowerów. Oddział rowerowy tego przemysłu znaj-duje się w Bydgoszczy. W tym mieście pracują obecnie 3 fabry-ki. Produkcja ich w ostatnim kwartale ub. r. wyniosła 2,500 ro-werów i 5,000 kompletów części zamiennych. Plan na I kwartał przewiduje wyprodukowanie 8000 rowerów i 4000 kompletów części zamiennych

## Do walki ze szkodnikami gospodarczymi przystępuje komisja specjalna

Na słupach i murach miasta roz-plakatowano odezwę Komisji Spe-cjalnej do walki z nadżuczami, któ-rej delegatura w Łodzi powołana została ostatnio do życia.

Łódzka delegatura Komisji Spe-cjalnej stawia sobie za zadanie jak najszybsze oczyszczenie województwa ze szkodników gospodarczych. W odezwie czytamy: Nie wolno chwili dłużej tolerować zbrodniczej gry paskarzy, którzy do-rabiają się majątków na zwyżce cen artykułów pierwszej potrzeby na okradaniu mas pracowniczych. Plamią przez to imię uczciwego kupca a słu-szną i popieraną przez rząd zasadę inicjatywy prywatnej sprowadzają do różnych metod spekulacji. Czas najwyższy ukrócić ciemne machinacje giełdjarzy, którzy przez podrywanie zaufania do polskiej wa-luty działają na rękę reakcji. Nie powinno być więcej w naszym społeczeństwie typów pasztytni-czych, zawodowych nierobów i pró-żniaków, mających pogardę dla trudu i wysiłku, naigrywających się hula-

szczym życiem z człowieka pracy. Niechżeż w obozach przymuso-wej pracy, pod kontrolnym okiem robotników nabitara do niej szacun-ku i naucza się pracować, by stać się w przyszłości pożytecznymi członkami społeczeństwa.

Do tego rodzaju typów przestęp-czych w zestawieniu z wysiłkiem i pracą twórczą mas pracowniczych nie może być żadnych łagodzących okoliczności: Nie będzie można za-słaniać się żadną przynależnością or-ganizacyjną lub przeszłymi zasługami.

Walka z tego rodzaju zbrodniczą działalnością nie może być prowa-dzona tylko środkami administracyj-nymi, lecz winna być prowadzona przez wszystkich, przez cały naród na każdym odcinku życia publicz-nego.

Udział w tej walce winno wziąć całe pracujące społeczeństwo, a przede wszystkim związki zawodo-we, Samopomoc Chłopska, partie poli-tyczne, każdy uczciwy obywatel.

W tym celu ob. przewodniczący Po-wiatowych Rad Narodowych powo-

łują przy każdej Powiatowej Radzie Narodowej, w jej siedzibie biura skarg, dokąd należy kierować na pi-smi lub ustnie wszystkie swoje spo-strzeżenia odnośnie popełnianych na duży lub też w wypadkach wyjąt-kowo ważnych zażaleń przyjmowa-ne będą przez Komisję Specjalną do walki z nadżuczami

Biura skarg zorganizowano na te-renie województwa: w Łodzi — przy pl. Dąbrowskiego 5, pok. 213, w Piotrkowie, Tomaszowie Maz., Pa-bianicach i Zgierzu w siedzibach Miejskich Rad Narodowych tych miast oraz we wszystkich miastach powiatowych w siedzibach Powiato-wych Rad Narodowych.

W skład delegatury łódzkiej Kom-i-sji Specjalnej do walki z nadżuczami wchodzi: przewodniczący ob. St. Madej — włókniarz, zastępca — Hen-ryk Cieśluk — prezes Specjalnego Sądu Karnego członkowie: Aleksan-der Kotlicki — prok. SO w Łodzi, Czesław Szczepaniak — buchalter Henryk Wolski — z Samopomocy Chłopskiej.

### ZADUMY I ZADUMKI

## Książka zażaleń

Człowiek ulega nastrojom. Naj-częściej poddaje się smutkowi i rozżaleniu. Ulgę przynosi mu moż-liwość wyplakania się. Zwalasz-cza na czyjejs pierś. Ponieważ na wszystkie smutki ludzkie pier-si by nie starczyło — człowiek poradził sobie w inny sposób. Mianowicie żale swoje opisuje w książce. W „książce zażaleń“.

Nie ma instytucji, biura, przed-sięwzięcia, kantoru, stołówki itd., gdzieby nie było „książki zażaleń“. Z reguły oczywiście zapisanej do ostatniej stronicy. Stąd wniosek, że taka książka jest konieczna.

Cel książki zażaleń jest jasny. Np. w stołówce: niezadowolony (a któż jest zadowolony ze sto-lówki) wypisuje swoje żale pod adresem kuchni, że podaje zupę przypominającą bardziej wodę niż zupę. Notatka ta ma wywołać

przewrót. Niebawo jak na sto-sunki w stołówkach. Mianowicie, że woda zamieni się w zupę. Nic podobnego się nie dzieje. Epoka cudów minęła. I woda pozostaje wodą. Ale petentowi lżej. Wypo-wiedział się. Użalił. Wyplakał. I o dziwo — zupa, mimo, że nie poprawiła się ani o jedno oczko tłuszczu, zaczyna mu lepiej sma-kować. Sugestia. Bowiem petent nie może sobie wyobrazić, aby jego postulatów nie wzięto pod uwagę. Wzięto — i patrzcie — jest skutek. Dzięki „jego“ inter-wencji.

A postulatów nawet nikt nie czytał.

Spróbujmy z powyższego zja-wiska wyluskać głębszy sens. Za-stanawiałem się bardzo długo — do czego przyrównać żal. Myślę, że do źródła. Nikt nie próbował dotąd zakopać bliźniego źródła,

Ani zamurować. Ani zabetono-wać. Bo to byłby próżny wysiłek. Woda wydrąży sobie ujście i z tym większą siłą zaatakuję prz-eszkody.

Podobnie z żalami. Nie należy ich wtlaczać pod korzec. Na światło z nimi. Niech im się wszyscy przypatrzą. A na pewno połowa z nich po kontratacji z rzeczywistością skurczy się do rozmiarów śmieszności i sama zę wstydem wycoła się z... „księ-gi zażaleń“.

Druga połowa jednak pozosta-nie. I tej trzeba mężnie nadsta-wić pierś, aby się miała na czym wyplakać.

W tych łzach rozplynie się sa-ma.

Idźmy jeszcze dalej. Gdyby tak się miało zdarzyć, że przez dłuższy czas nie byłoby zażaleń, należy je wywołać. Bo one są, — tylko na razie ukryte. Trzeba za-tem regulować ich odpływ. Ta re-gulacja to nader ważna funkcja. W niczym nie ustępująca funkcji żołądka. Przez wprowadzenie od-

powiednich pigulek regulujemy... przemianę materii. I człowiekowi lżej.

Według ostatnich danych sta-tystycznych ulicami Łodzi space-tuje codziennie pół miliona osób. Czyli z górą milion niezadowolonych. Licząc, że każdy z nas najmniej dwa razy dziennie na coś się skrzywi. Zwiększa pod adresem Z. O. M. Łódź cierpi na 2 1/2 przemianę materii. Ciągłe skądś gdzieś brzydko pachnie. Ponieważ zebranie zażaleń od pół miliona mieszkańców jest prawie że fizycznie niemożliwością, niech ZOM przyjmie moje zażalenie ja-ko wypowiedź zbiorową. Mówię w imieniu pół miliona. A cierpię za milion, bo na mojej ulicy chy-ba zebrały się zapachy całego miasta.

W tym wypadku żalu mojego nie mogą nawet wyplakać. Bo na to, by obmyć brudny rynsztok, musiałbym lać trzy co najmniej pół wieku, a sprawa jest pilna. Trzeba działać natychmiast i dlatego le-piej sprowadzić sikawki.

Ludzkość dzielimy na dwa ga-tunki. Niezadowolonych słusznie i z zasady.

Pierwszy gatunek ludzi żali się bardzo rzadko. Tylko wtedy, gdy im rzeczywiście coś dokuczy. Tych ludzi trzeba wysłuchać i pretensje ich wszelkimi siłami zaspokoić.

Drugi gatunek — malkontenci z zasady to ludzie skarżący się zawsze i na wszystko. Nic im się nie podoba. Utyskiwanie to ich żywioł. Zawód. Druga natura.

Na tych nie warto zwracać uwa-gi. Nawet nie trzeba. Nawet nie wolno. Szkoda czasu.

Na szczęście zawodowców jest coraz mniej. Widząc bezskutecz-ność swoich wysiłków, porzucają ten fach i przenoszą się do innych zajęć. Maluczko, a nie będzie ich wcale. Wtedy „książka zażaleń“ nabierze dopiero sensu, gdyż bę-dzie zawierała tylko, może gorz-kie, lecz słuszne żale. A tych jest mniej niż nam się zdaje.

STANISŁAW SOJECKI



# DZIENNIK SPORTOWY

## Stasiak, Kowalski, Olejnik i Unton bija „GROM“ 9:7

Rozegrany wczoraj w Łodzi mecz bokserski między ŁKS a gdyńskimi „Gromem“ zakończył się zwycięstwem pięściarzy łódzkich w stosunku 9:7. W drużynie ŁKS zabrakło Niewadziła do wagi półciężkiej. Mu siano też przemasować zawodnika z półśredniej Rychtelskiego do wagi półciężkiej. Młody ten i obiecujący zawodnik miał przeciwnika o 10 kg cięższego od siebie i nie dziwnego, że przegrał pojedynek. W przyszłości nie powinno się w ten sposób eksploatować młodych zawodników, którzy stają się „miesem armatnim“.

Drużyna Gromu prezentowała się nieźle. Są to bokserzy silni fizycznie i bardzo ambitni walczący, ale brak im oglądy ringowej i techniki.

ŁKS miał przewagę w wagach lżejszych. Natomiast jeżeli chodzi o wagi cięższe, to sytuacja przedstawia się beznadziejnie. Najlepszymi bokserami na ringu byli: Stasiak, Kowalski i Olejnik. Ten ostatni znajduje się obecnie w doskonałej formie.

Wyniki w poszczególnych wagach były następujące:

Waga musza — Stasiak (ŁKS) po bardzo ciekawej walce pokonał silnego fizycznie Sowińskiego z Gromu. Sowiński przez cały czas polował na k.o., a ostatecznie przegrał na punkty. Stasiak miał bardzo trudne zadanie do rozwiązania. Jego umiędłowienie narzucało swego systemu walki, a i wysoki poziom techniczny przyniosły ŁKS-owi dwa pierwsze punkty.

Waga kogucia — Stołeczki (ŁKS) wypunktował Szopińskiego (Grom). Zawodnik łódzki oparował dosyć szybko sytuację i punktował przeciwnika z nól dystansu.

Waga piórkowa — Antkiewicz (Grom) odnosi pierwsze zwycięstwo dla Gromu, walcząc z Pawlakiem (ŁKS). Od pierwszych chwil Antkiewicz rzuca się na słabszego fizycznie Pawlaka, który jest nieco przestraszony dziwną manierą walki Antkiewicza, który w pozycji półzgiętej, w sposób nadzwyczaj agresywny, przez cały czas jest w akcji. Pawlak popełnił szereg błędów, źle rozwiązując sposób walki. Zwycięża wyraźnie na punkty Antkiewicz.

Waga lekka — Kowalski (ŁKS) pokonał wysoko na punkty Krysiaka (Grom). Kowalski jeszcze raz udowodnił, że jest jednym z najlepszych bokserów Polski. W pierwszej rundzie Kowalski poznał przeciwnika. W drugiej punktuje go w niemilosierny sposób, a w trzeciej rundzie kończy walkę zwyciężając bez żadnych zastrzeżeń. Kowalski walczył przeważnie z półdystansu bijąc lewą i prawą niemal jednocześnie.

Waga półśrednia — Olejnik (ŁKS) w pierwszych sekundach pierwszej rundy posyła na deski Zablińskiego, zwyciężając po zasypaniu go gradem błyskawicznych ciosów przez k.o.

Waga średnia — Unton (ŁKS) zremisował z silnym i bardzo dobrym zawodnikiem Gromu Szymakiewiczem. W pierwszej rundzie Unton ma przewagę, walcząc bardzo ładnie. W drugiej rundzie walka jest raczej remisowa. Sedzie musi często rozdzielać zawodników. W trzeciej rundzie Szymakiewicz ma nieznaczna przewagę. Obaj są wyczerpani. Wynik remisowy jest sprawiedliwy.

Waga półciężka — Rychtelski z ŁKS walczy z Likim, cięższym od

siebie o 10 kg. Jasna było rzeczą, że faworyt publiczności znajduje się tym razem na straconej pozycji zwłaszcza, że Link miał dłuższe ręce i był o głowę wyższy. Bokser Gromu już w pierwszej rundzie zdobywa nieznaczna przewagę, a w dwóch następnych przewaga ta wzrasta i Rychtelski mimo nadzwyczajnej ambicji, sily woli i szczerzej ofiarności przegrywa to spotkanie na punkty.

Waga ciężka — Stopa (Grom) w pierwszej rundzie rozprawia się ze

slabym Błotnickim (ŁKS), który zastępował Niewadziła.

Mecz kończy się ostatecznie zwycięstwem ŁKS 9:7. W ringu sędziował Kordasz. Punkty obliczali: Jaworski, por. Stawy i Dobrzański z Gdyni.

Publiczności około 2 tysięcy. 10 lutego Łódź gościć będzie bokserską drużynę Warszawy, która przyjedzie do nas w silnym składzie z Czortkiem i Sobkowiakiem na czele.

## Cracovia — ŁKS 5:1 (telefonem z Krakowa)

W ostatnim dniu mistrzostw hokejowych Polski Cracovia pokonała ŁKS 5:1. Gra była bardzo żywa i ciekawa. Hokeiści ŁKS drużynie Cracovii strzelili jedną jedyną bramkę.

## Mecz Polska — Czechosłowacja w Łodzi

W Łodzi bawił dwa dni prezes Polskiego Związku Lekkoatletycznego — radca Walenty Forys, który odbył dłuższą konferencję z prezesem lekkoatletów łódzkich płk. Janem Biłewskim. Tematem obrad była m. in. sprawa organizacji pierwszego meczu międzynarodowego w lekkiej atletyce. Z. L. A. zgadza się, by spotkanie to odbyło się w Łodzi 28 i 29 czerwca.

Pertraktacje z Czechami są już w toku i nie chyba nie stanie na przeszkodzie w zorganizowaniu tej jednej z największych imprez lekkoatletycznych w zbliżającym się sezonie letnim.

## Olśza przyjedzie

W najbliższą sobotę w Łodzi odbędzie się turniej piłki ręcznej z udziałem drużyny Krakowa „Olśza“ oraz zespołów łódzkich ZZK, ŁKS, Zjednoczone i AZS.

Zawody odbędą się w sali YMCA

## Dzień pojedynkowy Kolejarzy z Pogonią

W Łodzi odbył się międzyklubowy mecz szermierczy między zespołem Pogoni z Katowic a drużyną Zw. Zaw. Kolejarzy łódzkich. Mecz odbył się w trzech brojach: szabli, florecie i szpadzie. Zainteresowanie meczem ze strony publiczności było niestety małe.

Pogoń walczyła w Łodzi w następującym składzie: Wójcik, Kandzia, Walnik i Jankowski. Brak było Nawrockiego. Kolejarze natomiast walczyli w składzie: Łapiński, Kazimierzczak, Dajwłowski, Bachman. Brak było Banasia.

Wyniki były następujące:

We florecie zwycięstwo odnoszą Kolejarze 10:6. Jankowski (Pogoń) — Kazimierzczak (ZZK) 3:5. Kandzia (Pogoń) — Bachman (ZZK) 5:3. Wójcik (Pogoń) — Dajwłowski (ZZK) 3:5. Walnik (Pogoń) — Łapiński (ZZK) 5:2. Kandzia (Pogoń) — Kazimierzczak (ZZK) 5:4. Łapiński (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 5:3. Wójcik — Bachman (ZZK) 5:3. Dajwłowski (ZZK) — Walnik (Pogoń) 5:2. Bachman (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 5:3. Dajwłowski (ZZK) — Kandzia (Pogoń) 5:4. Wójcik (Pogoń) — Łapiński (ZZK) 5:3. Kazimierzczak (ZZK) — Walnik (Pogoń) 5:1. Dajwłowski (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 5:2. Kandzia (Pogoń) — Łapiński (ZZK) 5:2. Kazimierzczak (ZZK) — Wójcik (Pogoń) 5:4 i Bachman (ZZK) — Walnik (Pogoń) 5:3.

W szabli uzyskano wynik remisowy 8:8, ale stosunek trafień jest korzystniejszy dla Pogoni. W poszczególnych spotkaniach zwycięstwa odnieśli Kazimierzczak (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 5:1, Kandzia (Pogoń) — Bachman (ZZK) 5:2, Wójcik (Pogoń) — Dajwłowski (ZZK) 5:3, Łapiński (ZZK) — Walnik (Pogoń) 5:2, Kazimierzczak (ZZK) — Kandzia (Pogoń) 5:4, Łapiński (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 5:3, Wójcik (Pogoń) — Bachman (ZZK) 5:2, Dajwłowski (ZZK) — Walnik (Pogoń) 5:2, Bachman (ZZK) — Jankowski 5:2, Kandzia — Dajwłowski (ZZK) 5:0, Wójcik (Pogoń) — Łapiński (ZZK) 5:1, Kazimierzczak (ZZK) — Walnik (Pogoń) 5:1, Jankowski (Pogoń) — Dajwłowski (ZZK) 5:1. Kandzia — Ła-

piński (ZZK) 5:4. Wójcik (Pogoń) — Kazimierzczak (ZZK) 5:2 i Bachman (ZZK) — Walnik (Pogoń) 5:2.

W szpadzie uzyskano również wynik remisowy 8:8 z tym, że stosunek trafień był korzystniejszy dla Łodzi. Kazimierzczak (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 3:1, Kandzia (Pogoń) — Bachman (ZZK) 3:3, Wójcik (Pogoń) — Dajwłowski (ZZK) 3:1, Walnik (Pogoń) — Łapiński (ZZK) 3:2, Kazimierzczak (ZZK) — Kandzia (Pogoń) 3:0, Łapiński (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 3:1, Wójcik (Pogoń) — Bachman (ZZK) 3:1, Dajwłowski — Walniak (Pogoń) 3:1, Jankowski (P) — Bachman (ZZK) 3:2, Dajwłowski (ZZK) — Kandzia (Pogoń) 3:1, Wójcik (Pogoń) — Łapiński (ZZK) 3:2, Kazimierzczak (ZZK) — Walnik (Pogoń) 3:2, Dajwłowski (ZZK) — Jankowski (Pogoń) 1:3, Łapiński (ZZK) — Kandzia (Pogoń) 3:1, Kazimierzczak (ZZK) — Wójcik (Pogoń) 3:3 i Walnik (Pogoń) — Bachman (ZZK) 3:2.

Indywidualnie we florecie najlep-

szym był Dajwłowski (ZZK), w szabli Wójcik (Pogoń) a w szpadzie Kazimierzczak (ZZK).

W skład komisji sędziowskiej wchodził: por. Fokt (Łódź), Czepionka (Katowice), kpt. Brzeziński (Łódź), kpt. Spiechowicz (Tarnowskie Góry), Rudnicki (Łódź), Banaś (Łódź), Sekretarzowali Nawrocka (Katowice) i dr Jasieński (Łódź).

## Nowi mistrzowie Łodzi

Pod protektorem wicewojewody Stefana Szudzińskiego odbyły się mistrzostwa Łodzi w ciężkiej atletyce. Wspaniałe zwycięstwo w punktacji ogólnej odnieśli zapaśnicy ŁKS, zdobywając 29 pkt przed Wimą 12 pkt.

W poszczególnych wagach mistrzami zostali: waga kogucia — Kubat (ŁKS) przed Barbickim (Wima) i Gromkiem (ŁKS), waga piórkowa

— Łazarski (ŁKS) przed Urbanakiem (ŁKS) i Motylskim (Wima), waga lekka — Kawał (Wima) przed Domańskim (Wima) i Spychała (Wima), waga półśrednia — Rafała (Wima) przed Stachurskim (ŁKS) i Popławskim (ŁKS), waga średnia — Pawlicki (ŁKS) przed Olejniczkiem (ŁKS) i Lenardem (Wima), waga półciężka — Zdeb (ŁKS) przed Piślakiem (ŁKS), waga ciężka — Gliński (ŁKS) przed Kliszakiem (ŁKS).

Jeden z najlepszych zapaśników polskich Kulesza nie startował z powodu odniesionej na treningu kontuzji.

Sekcja zapaśnicza ŁKS walczyć będzie 10 lutego w Warszawie, a 17 lutego odbedzie się w Łodzi mecz z drużyną ZWM z Poznania.

## Brawo młodzież szkolna

Dawno nie mieliśmy tak pięknej imprezy sportowej jak wczoraj w YMCA. Było to prawdziwe święto młodzieży szkolnej. Około 2 tysięcy widzów. Sporo rodziców. Grono nauczycielskie i władze szkolne z kuratorem Trojanowskim, nacz. wydziału oświaty Wiktorem, nacz. Rekasem, nacz. Jagodzińskim na czele. Gości powitał prezes Międzyszkolnego Klubu Sportowego w Łodzi prof. Loba.

Kierownikami zawodów był nadzwyczaj energiczny i pełen entuzjazmu prof. Michałowski, a sędzią głównym naczelnik prof. Nonas.

Byliśmy świadkami starannie obmyślanych pokazów pływackich, a potem konkurencji pływackich dziewcząt i chłopców.

Licznie zgromadzona publiczność dopinguwała zawodników tak, że okrzyki dochodziły aż do ul. Piotrkowskiej.

Brawo, młodzież szkolna! Tu tkwi prawdziwy amatorski sport. Tu

prowadzona jest prawdziwie ideaowa praca wychowawczo-społeczna w dziedzinie kultury fizycznej. (n)

## Jutro gra Sparta

Jutro do Łodzi przyjedzie doskonała drużyna piłki ręcznej z Pragi Sparta, która ostatnio bawiła w Warszawie.

Sparta bawić u nas będzie dwa dni. Jutro rozpocznie się o godz. 16 wielki turniej międzynarodowy z udziałem Sparty, Turu, ŁKS i AZS. Organizatorami tej imprezy są TUR i AZS. Przed rozpoczęciem zawodów

## „Włóknierze“ pronajdują hoka

Nowopowstały klub sportowy w Pabianicach „Włóknierz“ utworzył ostatnio sekcję jedną sekcję sportowa, a mianowicie bokserską. Treningi zawodników „Włóknierza“ odbywają się pod kierownictwem znane go w swoim czasie wielokrotnego mistrza okręgu łódzkiego Zygmunta Kraszewskiego.

Jesteśmy przekonani, że w niedalekiej przyszłości „Włóknierz“ zorganizuje u siebie jakąś imprezę

## ŁKS II — Zgierz 2:1

W spotkaniu towarzyskim ŁKS II pokonał reprezentację Zgierza w hokeju na lodzie 2:1. Bramki dla ŁKS strzelił Kamiński. Sędziował Brzeziński. Publiczności około pół tysiąca.

nastąpią przemówienia powitalne i odegranie hymnów państwowych.

Program przewiduje spotkania w piłce koszykowej i siatkowej. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc organizatorzy proszą publiczność o wcześniejsze przybycie do sali YMCA Weście z ul. Traugutta.

Drużyny łódzkie wystąpią w najbliższych składach. Zawodnicy Sparty zatrzymają się w Hotelu Grand. Zwiedza oni nasze miasto i zapoznają się z życiem fabrycznym Łodzi. Inicjatorem tego turnieju i głównym organizatorem jest wybitny działacz sportowy prezes Zatkę z TUR-u.

## Lekkoatleci trenują

Treningi lekkoatletyczne zaczynają cieszyć się coraz większym powodzeniem. Ostatnio widzieliśmy na sali przeszło 20 zawodników.

Przypominamy, że treningi odbywają się w sali YMCA w poniedziałki, środy i soboty od godz. 19,45 do 20,30. Treningi prowadzi znany instruktor wychowania fizycznego por. Nonas, a w zastępstwie jego E. Wardziński.

Z każdym dniem frekwencja na treningach zwiększa się, co dowodzi, że zawodnicy zdają sobie doskonale sprawę z tego, że jeżeli teraz nie będą trenować, to w sezonie letnim nie będą mogli marzyć o uzyskaniu dobrych wyników.

## Zakopane przed mistrzostwami Polski

Jesteśmy w przededniu mistrzostw narciarskich Polski, które zgodnie z tradycjami tego pięknego sportu odbędzie się i w tym roku u stóp Giewontu.

Mistrzostwa rozpoczyna się 1 lutego i trwać będą do 6 lutego. Program przewiduje wszystkie konkurencje klasyczne — tak zwane norweskie, a ponadto biegi zjazdowe pań i panów oraz slalom.

Mistrzostwa te odbędą się w konkurencji międzynarodowej. Polski Związek Narciarski jest już w posiadaniu zgłoszeń narciarzy z Francji, Czech i Węgier. Jesteśmy przekonani, że przyjadą do Zakopanego również narciarze z państw skandynawskich. Słowem mistrzostwa zapowiadają się nadzwyczajnie interesujące. Polska miała przed wojną wyrobioną markę w narciarstwie i zawodnicy nasi cieszyli się tak na skoczniach tak też i na trasach całej Europy ogromnym powodzeniem. Zaimając pierwszorzędną miejscę. Wystarczy przypomnieć o wspaniałych wynikach sp. Bronisława Czechy czy też Marusarza.

Dziś narciarstwo polskie wystawi na start obok młodzieży starszej

gwardii zawodników młodych, niezbyt jeszcze wypróbowanych w konkurencjach międzynarodowych. Ci młodzi narciarze posiadają jednak nadzwyczajną ambicję i znajomość terenu, co w narciarstwie gra rolę znacznie większą, niż w innych gałęziach sportu.

Liczyć możemy przede wszystkim na skoki i na biegi zjazdowe. Jeżeli zaś chodzi o konkurencje biegów otwartych na 18 km względnie maratonu na 50 km, to raczej trzeba przewidywać zwycięstwo zawodników zamiejscowych. Trudno na razie powiedzieć coś bardziej konkretnego.

W każdym bądź razie Zakopane szychuje się do tej największej imprezy sezonu narciarskiego w sposób nadzwyczajny staranny. Znamy bardzo dobrze przedwojennych działaczy Polskiego Związku Narciarskiego i ufamy, że tegoroczne mistrzostwa stać będą pod względem organizacyjnym na poziomie europejskim.

Zima w Zakopanem jest w całej pełni. Na Krokwi odbywała się codziennie treningi. Kolejka linowa na Kasprowy Wierch wozzi zawodników, którzy startować będą w biegu zjazdowym. Bieg ten rozegrany zosta-

nie właśnie z Kasprowego Wierchu z meta na Dolnych Kalatówkach. Slalom natomiast odbędzie się w tak zwanym Suchym Żlebnie na Kalatówkach. Wszystkie pozostałe konkurencje odbędą się na Krokwi z tym, że start i meta mieścić się będą u podnóża skoczni.

Tytuł mistrza Polski przyznany zostanie zawodnikowi, który zdobędzie pierwsze miejsce w tak zwanej kombinacji norweskiej, złożonej z biegu 18 km i skoków. We wszystkich pozostałych konkurencjach przyznane zostaną tytuły mistrzostw Polskiego Związku Narciarskiego.

Warto przy okazji przypomnieć, że w mistrzostwach świata, rozegranych w 1939 roku w biegu złożonym zawodnicy Polski uplasowali się w następującej kolejności: Marusarz Andrzej (4), Marusarz Stanisław (7), Wnuk Mieczysław (8), Orlewicz Marian (11), Rói Władysław (16), Górski Michał (17), Granfeld Antoni (18), Sowiński Stanisław (19). Zawodnicy nasi byli lepsi w skokach, niż w biegach. Marusarz miał 11 pkt. traconych w biegu, podczas gdy w skokach zajął pierwsze miejsce, co w ogólnej punktacji dało mu tylko czwarte miejsce. (n)

## DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY WŁADYSŁAW KOZIOL

GLIWICE, UL. CZĘSTOCHOWSKA Nr 21. — Telefon Nr 47-68.

FABRYKA ODZIEŻY OCHRONNEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Firma posiada na składzie: ubrania robocze, drelichowe, sukienne, kwaso-odporne, rękawice, fartuchy, płaszcze, kurtki, worki i t. p.

Wykonuje zlecenia hut, kopalni i władz państwowych.

Prowadzi dział bielizny męskiej, okryć męskich.

Sprowadza tylko hurtowa, ceny niskie. — Największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na ziemiach zachodnich i Zagłębia Dąbrowskiego.

(kri)



## inż BRONISŁAW ROGOWSKI

Dnia 19 stycznia br. zmarł w Łodzi ś. p. inż. Bronisław Rogowski, główny inspektor techniczny b. Związku Prywatnych Zakładów Ubezpieczeń w Polsce, jeden z najwybitniejszych fachowców polskiego przemysłu ubezpieczeniowego.

Jego z górą 50-letniej pionierskiej pracy zawdzięcza asseku-racja polska w znacznej mierze swój poziom europejski i techniczne podstawy ubezpieczeń przemysłowych a Jego rozległej wiedzy i doświadczeniu — wychowanie całego zastępu poważnych fachowców.

Ś. p. inż. Bronisław Rogowski był człowiekiem, który obok wysokich kwalifikacji łączył w sobie najwyższą etykę zawodową, wielką kulturę i nieposzlakowaną uczciwość.

Mimo podeszłego wieku 77 lat, lecz w pełni władz duchowych, stanął w Polsce Odrodzonej do pracy i zmarł na skromnym stanowisku urzędnika Centrali Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Łodzi, pracując owocnie do ostatniej chwili życia.

W ś. p. inż. Rogowskiemu społeczeństwo traci jednego z nieznanym wprawdzie szerszemu ogółowi, ale najpożyteczniejszych i najbardziej godnych szacunku swych członków.

W imieniu pracowników b. prywatnych Zakł. Ubezpiec. w Polsce:

(—) WIECZOREK, MICHAŁOWSKI, SUROWIAK. (kr)

## Marchew 5 zł za 1 kg

do nabycia w każdej ilości w PAŃSTWOWEJ CENTRALI HANDLOWEJ  
 ŁÓDŹ — ul. Piotrkowska 82. Telefon 163-23.  
 Magazyn: ul. Wólczańska 143. (pap)

## PRALNI

któraby mogła przyjmować bieżąco większe ilości białej i innych sort mundurowych poszukują Centralne Warsztaty Naprawkowe, Łódź, Szerlinga 26. Oferty składać i bliższe szczegóły otrzymać można do 31. 1. w biurze warsztatów. (698) Kierownik.

## PLOMBY OŁOWIANE

i PŁOMBOWNICE poniklowane dostarcza wytwórnia „O Ł Ó W”  
 ŁÓDŹ — Plac Wolności Nr 10. Żądajcie oferty.

Duży wybór KAPLINÓW i WSTAŻEK RYPSOWYCH  
 Łódź — Śródmiejska 19 (sklep kapeluszy) (711)

## Fabryka Wyrobów Ogniotrwałych

SKAWINA w Skawinie poszukuje inżyniera na stanowisko głównego mechanika fabryki. Zgłoszenia z odpisami świadectw i życiorysem kierować bezpośrednio do firmy. (Kr)

OSTATNIE DNI „PASTORAŁKI” wystawianej w niedzielę, dnia 27. 1. i w sobotę, 22. o godz. 15 i 19 oraz w tygodniu 28.1, 29.1. i 31.1. w sali parafialnej przy koście. Garn. Wojska Polskiego, ul. Piotrkowska 4. Dochód przeznaczony jest na odrestaurowanie kościoła Garnizonowego. Bilety do nabycia na miejscu.

Po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 26.1. 46 r. oparzona Św. Sakramentami zmarła nasza ukochana żona i matka

## ś. p. z JAGODZIŃSKICH STANISŁAWA BRONGOSZEWSKA

przeżywszy lat 35.  
 Pogrzeb odbędzie się dnia 28.1. o godz. 15 z domu żałobcy przy ul. Mazowieckiej 27 w Łodzi (Widzew) na cmentarz — Zarzew. O czym zawiadamiają pogrzeżeni w głębokim żalu (712) MAŻ, DZIECI, RODZINA

## Kupimy FREZARKE, obwiedniowa

do kół zębnych do mod. 2 ew. większą trezy ślimakowe mod. 0,7 mod. J o profilu szlifowanym

Zgłoszenia: FILM POLSKI Dział Fabrykacji  
 ŁÓDŹ — PLAC WOLNOŚCI Nr 2.

## PAŃSTWOWE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO CENTRALA ZBYTU

ZABRZE — UL. WOLNOŚCI Nr 293. — Telefon Nr. 22-72.  
 POLECA  
 po konkurencyjnie NISKICH GENACH wysokiej jakości wyroby jak:  
 CUKRY — PRALINY — POMADKI  
 HERBATNIKI — PIERNIKI — SUCHARY  
 UWAGA: Poważni przedstawiciele i agenci poszukiwani (kr)

## OGŁOSZENIE

Wobec konieczności zmniejszenia nadmiernego obciążenia Elektrowni Łódzkiej zostaną wyłączone w godzinach od 7 rano do 8 wieczorem następujące dzielnice:

W PONIEDZIAŁEK, DNIA 28 STYCZNIA 1946 ROKU dzielnica leżąca na południe od linii przebiegającej ul. Kątną począwszy od Kwiecej, Czerwoną, Piotrkowską, Napiórkowskiego do toru Kolei Obwodowej, oraz miasta: Rzgów, Konstantynów, Pabjanice, Łask, Zduńska Wola, Sieradz, Warta,

WE WTOREK, DNIA 29 STYCZNIA 1946 ROKU, dzielnica leżąca na wschód od linii przebiegającej ul. Piotrkowską, od Placu Reymonta, Biskupa Tymienieckiego, Przędzalniana, Armii Czerwonej, Zagajnikowa do Pomorskiej, oraz miasta: Rzgów, Konstantynów, Aleksandrów i Pabjanice.

W ŚRODĘ, DNIA 30 STYCZNIA 1946 ROKU, dzielnica leżąca na północ od linii przebiegającej ulicą Srebrzyńską, począwszy od ul. Orzeszkowej, ul. Ogrodową, ul. Północną, ulicą Żródlową, Pomorską do toru Kolei Obwodowej i dzielnica leżąca na zachód od linii przebiegającej ul. Towarową począwszy od ul. Długosza, Kopernika, Zeromskiego, Radwańska, Wólczańska do ul. Nad Jasienią, oraz miasta: Głowno, Brzeziny, Koluszki, Ozorków i Łęczycza.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU ŁÓDZKIEGO ELEKTROWNIA ŁÓDZKA

(Kr)

# Ogłoszenia drobne

## Lekarze

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Piotrkowska 109, m. 6. (Ag)

Dr WACŁAW KONAR, choroby żołądka, kiszki i wątroby. Sienkiewicza Nr 51, tel. 119-59 — przyjmuje 15—18. (kr)

Dr KOWALSKI MIECZYŚLAW, specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Aleja 1 Maja 3. Przyjmuje 3—6. (Ag)

Dr med. WIKTOR PIESKOW z Wilna — choroby nerwowe i wewnętrzne (przemiany materii) przyjmuje 2.30—5, ul. 11 Listopada 12 (Ag)

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne. Piotrkowska 35. przyjmuje 3—6. (428)

Dr WÓJCIK WACŁAW, specjalista chorób oczu. Przyjmuje 4—6, Brzeźna 18. (226)

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. codziennie, Bandurskiego 8. (R)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. — Przyjmuje od 8—12 i od 4—8. (Ag)

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej, Zawadzka 17. (Ag)

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, Południowa 26 — przyjmuje 2—5. (Ag)

Dr A. RATAJ-ŻURAKOWSKA z Warszawy, specjalistka chorób skórnych i wenerycznych u kobiet. Kosmetyka lekarska. Przyjmuje: ul. Piotrkowska 33, godz. 11—1 i 3—5. (Ag)

## Kupno i sprzedaż

HURTOWNIA poleca artykuły kolonialno spożywcze, słodczyce oraz zakupuje towary. Warszawa, Hoża 33 (Śródmiejska), Hurtownia. (kr)

MASZYNY do pisania, liczenia, szycia — kupno, sprzedaż, naprawa. Kupujemy uszkodzone — Łódź, Radwańska 4/6. (Ag)

KUPIĘ parafinę, terpentynę, wosk ziemny oraz wózek rowerowy, telefon 146-07. (Ag)

KUPIĘ łóżko metalowe, podwójne z materacem oraz meble stołowego pokoju, tel. 111-10. (688)

KUPIJĘ każdą ilość tapet, oraz wysokowartościowych wiecznych piór. Firma Maria Chajna, Łódź, Piotrkowska 118. (Ag)

PIANINO kupię — wiadomość ulica Traugutta 9, m. 17. (563)

FOTOGRAFICZNE aparaty i artykuły. Kupno — Sprzedaż. Fototechnika, Łódź, Przejazd 36, tel. 105-78. (Ag)

OŁÓW miękki stary i nowy, kupuję w każdej ilości, Łódź, Pl. Wolności Nr 10, m. 1. (Ag)

PRZYBORY szewskie poleca nowo-otwarty sklep firma „Es-Te-Ha”, Ce-gielniana 13. (pap)

KROSNA kortowe lub angielskie w dobrym stanie kupię, tel. 133-00. (617)

KSIAŻKI wszelkiej treści we wszystkich językach kupuje Księgarnia „Oświata”, Piotrkowska 182. (pap)

KOSSAK Wojciech, Kostrzewski, Zukowski, Wlastimil, Hofman, Karpiński, Gerson, Wodzinowski i in. — Dom Sztuki, Piotrkowska 84. (pap)

KUPIĘ natychmiast pięknego lisa srebrnego. Oferty „Dziennik Łódzki” Nr 669. (669)

SMUSZKI wspaniałe futro podróżne, sprzedam, Zachodnia 52, m. 37, godz. 4 do 5. (677)

FORTEPIAN, firma Malecki, sprzedam — Narutowicza 47, m. 3. (692)

SPRZEDAM pałto fokowe damskie, obrazy olejne i inne — Rzgowska Nr 88/11. (670)

## Lokale

STUDENTKA wypłacalna poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie, możliwie w centrum. Tel. 274-94 (pap)

HALI fabrycznej o pow. około 300 m<sup>2</sup> poszukuje firma J. Wasilewski — Nawrot 13. (619)

NA SPRZEDAŻ wytwornego obuwia poszukuje część sklepu na Piotrkowskiej. Oferty do Administracji „Dziennika Łódzkiego” pod „665”. (665)

DO WYDZIERŻAWIENIA bar w śródmieściu — ewentualnie odstąpię za zwrotem kosztów remontu. Lokal nadający się na inną branżę — hurtownie. Wiadomość: Reklama, Piotrkowska 46, tel. 173-59. (kr)

WYPŁACALNY poszukuje njekrepującego pokoju. Pożądany telefon, łażienka. Dam odstępnę. Wiadomość: skr. poczt. 310. (pap)

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego na kilka godzin dziennie, możliwie z używalnością pianina, biblioteczki, mile widziany telefon. Oferty kierować: „Dziennik Łódzki” pod „678”. (678)

STUDENT poszukuje pokoju możliwie centrum. Zapłaci gotówką lub korepetycjami. Zgłoszenia do Administracji „Dziennika Łódzkiego”, pod „657”. (657)

SKLEP do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu, 6-Sierpnia 33, lokal Nr 1. (668)

## Różne

FILATELISTOM cenniki wysyła Witkowski, Poznań, Marcin 18. (Kr)

SKRADZIONO palcówkę na nazwisko Bilariusz Stanisława, Skierniewicka Nr 13. (697)

DO CZYNNEJ wytwórni, fabryki, ru-tynowany kupiec przystąpi do spółki. Oferty: Administracja „Energiczny organizator” (672)

DO SKLEPU centrum Piotrkowskiej rutynowany kupiec przystąpi do spółki. Oferty: Administracja „Czynna współpraca”. (671)

KLINIKA LALEK, S. Powierska, Łódź, Sienkiewicza 50. (627)

ZGUBIONO: palcówkę, kartę rozpoznawczą, metrykę ślubu na nazwisko Zofia Grall oraz dwie palcówki i dwie metryki urodzenia na nazwisko Tadeusz i Stanisław Grall, Łódź, Bławat Nr 6 (Zielony Rynek). (691)

ZGUBIONO kartki żywnościowe na grudzień i styczeń oraz dowody na nazwisko Józefa Świsiek i Maria Świsiek, Jadwiga Świsiek, Edward Leszczyński i Teodozja Leszczyńska, Główna 62, m. 113. (688)

ODSTĄPIĘ stajnię w centrum miasta na 4 konie. Oferty pod „Stajnia” składać do Adm. „Dziennika Łódzkiego” (690)

ZGUBIONO palcówkę, legitymację ZASP na nazwisko Maria Małżewska-Wende, 6-Sierpnia 2. (667)

ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Słama Jadwiga, Łódź, Orkana 7. (674)

ZGUBIONO portfel wraz z książeczką wojskową Nr 462789 wystawioną przez Dowództwo 7 pułku zapasowego w Częstochowie na nazwisko Fiułkowskiego Andrzeja, Orzechów, poczta Łask. (663)

MILÓŚĆ zdobę ziesz, dobrobyt osiągniesz, loterię pokonasz, jeżeli madesz kilka pytań. Odnajduję osoby zaginione. Adresować: Wynalazca Fal Myśli, Częstochowa, Skrytka pocztowa 27. (kr)

DO WROCŁAWIA. Odjazd autobusem w poniedziałki, środy i piątki z Placu Leonarda o godz. 8.30 rano od Środy 30 stycznia br. — Odjazd z Wrocławia we wtorki, czwartki i soboty z ul. Dworcowej (obok „Orbisu”) o godzinie 8.30 rano od czwartku 31 stycznia. (686)

ZGUBIONO legitymację Politechniki Łódzkiej na nazwisko Suszyńskiego Jana. (663)

SKRADZIONO torebkę z dokumentami na nazwisko Lipińska Gabriela, Łódź, Piotrkowska 272-b. (662)

ZGUBIONO kartę ewakuacyjną na nazwisko Zawadzki Edward, Sienkiewicza 39-5. Znalazcę proszę o zwrot. (675)

ZAGINEŁY karty meldunkowe wraz z kartkami żywnościowymi na nazwisko Lenard, Adela i Leszek Jędrusiak, Weronika i Zdzisław — Pabjanice, Partyzancka 146. (679)

ZGUBIONO palcówkę na nazwisko Durdyn Stanisława, Aleja 1-Maja, 68, m. 7. (699)

## Zaoferowanie pracy

Pracownica domowa z gotowaniem potrzebna. Narutowicza 40 m. 1.

POTRZEBNI 2 stenografowie(-ki) znający języki francuski i angielski. Zgłaszać się do Redakcji „Dziennika Łódzkiego” w godz. 8—19. (red.)

KASJERKA rutynowana potrzebna do sklepu chemicznego, Łódź, Narutowicza 16 „Technochemia” (pap)

WYTWÓRNIA WAPLI M. Tarczyński Łódź, Główna 42, poszukuje agentów do rozprzedaży. Zgłaszać się w firmie od 15 do 18. (pap)

FACHOWIEC do składu chemiczali, stanowisko kierownika, poszukiwany. Wynagrodzenie dobre, Łódź, Narutowicza 16 „Technochemia” (pap)

## Poszukiwanie rodzin

MINIEWSKA Marię, lat 73, zamieszkałą przed powstaniem: Warszawa, Hoża 47, ostatnio przebywającą w Opocznie, ul. Limanowskiego 78, poszukuje córka Karolina, o wiadomość prosi p/a Warszawa, Saska Kępa, Plac Prymiera 3, m. 8 lub Łódź, tel. 130-09, Młodziejowska. (655)

## Poszukiwanie pracy

PRZEDSTAWICIELSTWA, konsygnacji lub wyłącznej sprzedaży produkcji poważnych firm, poszukuje rutynowany kupiec. Złożyć kaucję. Oferty: Administracja „Odpowiedzialny”. (673)

## Nauka i wychowanie

KURSY STENOGRAFII (biurowej), Maszynopisanie Wojnara. Zapisy: Kilińskiego 50, m. 7. (508)

**KALENDARZYK HISTORYCZNY**

**POWIEDZIAŁEK**  
**28**  
**STYCZNIA**

**DZIS:**  
Walcęgo słow. Radomira  
**JUTRO:**  
Franciszka Salezję słow. Zdzisława

- 814 Umarł w Akwizgranie cesarz Karol Wielki
- 1547 Umarł w Westminsterze król angielski — Henryk VIII
- 1611 Urodził się w Gdańsku (umarł tamże 28 stycznia 1687 r.) astronom Jan Heweliusz, autor dzieła „Cometographia”
- 1725 Umarł w Petersburgu car Piotr Wielki „monarcha światły i o kraj swój dhały”
- 1819 Umarł w Warszawie szewc Jan Kiliński — patriota, który w powstaniu 1794 r. odegrał wybitną rolę. „Pamiętniki”
- 1831 Utworzenie w Paryżu Komitetu dla sprawy polskiej
- 1856 Urodził się w Tarnopolu uczonego polski Aleksander Brucekner
- 1861 Umarł w Paryżu pisarz francuski Henri Murger, autor „Cyganerii”
- 1884 Urodził się znakomity fizyk szwajcarski Piccard, badacz stratosfery
- 1903 Umarł w Paryżu kompozytor operetkowy Robert Planquette („Dzwony Kornewilskie”)
- 1923 Pierwszy zjazd partyjny NSDAP w Norymberdze

**KRONIKA**

- WAŻNE TELEFONY**
- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
  - Miejski Urząd Bezp. — tel. 119-61
  - Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
  - Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
  - Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
  - Straż pożarna — tel. 8
  - Biuro numerów — tel. 199-00
- DYŻURY APTEK**
- Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Ryła (Kopernika 26), Kohna (pl. Kościelny 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15).

- TEATRY**
- Teatr WP. (Cegielniana 27) godz. 18.45 „Wesele Figara”
  - Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) Dziś przedstawienie zawieszona.
  - Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 19.15 — „Głupi Jakób”
  - Teatr Syrena (Traugutta 1) godz. 19.15 „Plecy”
  - Teatr Gong (Południowa 11) godz. 19.15 „Rendez-vous na Południowej”
  - Wodewil (dawn. Teatr Popularny — Ogrodowa 18) godz. 19 „Krakowskie zuchy”
- KINA**
- „Polonia” (Piotrkowska 67), „Teatralna” (Piotrkowska 108) — „Czekaj na mnie”
  - „Wisła” (Przejazd 1) „Adria” (ul. Główna 2) — „Jadzia”

**Z dnia**

**Otwarcie przedszkola u Horaka.** Staraniem Rady Zakładowej i Ligi Społeczno - Obywatelskiej Kobiet przy Państwowych Zakładach Włókienniczych (dawniej A. Horak) w Rudzie Pabianickiej otwarte zostało przedszkole dla dzieci robotników. Do przedszkola uczęszcza obecnie ponad 20 dzieci w wieku od lat 3 do 7. Przed szkołą mieści się w dawnym pałacu Horaka.

Rada Zakładowa tejże fabryki czyni starania o otwarcie żłobka dla dzieci robotniczych. (1)

Dwa tartak w Chojniecach i Sośnie przekazało Mjn. Leśnictwa do wyłącznej dyspozycji władz kolejowym. Będą one miały za zadanie dostarczenie głównym warształom kolejowym w Ostrowiu Wlkp. materiałów drzewnych o specjalnych wymiarach, przeznaczonych na reperacje taboru kolejowego.

Spółdzielnia „Las”, grupująca pracowników leśnych i przemysłu drzewnego 60% dochodu netto przeznacza na cele społeczno-wychowawcze, głównie na zapomogi dla wdów i sierot po zamordowanych pracownikach lasów państwowych, na utrzymanie młodzieży w bursach gimnazjów leśnych itd. Na te cele przewidziano pół mil. zł., a wydatkowano dotychczas już 100 tys. zł.

**Zdawanie świadczeń rzeczowych** na terenie naszego województwa jest w dalszym ciągu niezadawalające. W czasie od 15 do 20 bm na punkty zsympu dostarczono zaledwie 414,4 ton zboża. W terenie rozpoczęły już prace brygady robotnicze, które przeprowadzają przymusowe omłoty tam, gdzie napotykają na opór. Stwierdzono w paru wypadkach, że chłopcy ukrywają zboże, lub przerabiają je na bimber. W takich wypadkach wobec opornych występuje się z całą surowością. (1)

**Z wkosa**

**Tok zwany bruderszaft**

Próbowano „toto” nazwać cudownie „natyfikacją”. Niech. I tak „bruderschaft” pozostanie nadal głupawym sportem dla leciwych dam, tudzież zreumatyzowanych donżuanów. Natomiast zwolennicy tego „nabożeństwa” powiadają: bruderschaft ułatwia życie, spaja, wiąże, cementuje. Jest fundamentem przyjaźni, przełamaniem lodów obojętności, źródłem prawdy, ostodą życia, wstępem

do interesów, narodzinami romansewej przygody, różą pijaństwa... ba, jest eksplozją uczuć braterskich i siostrozanych!...

Kleofas Nietylko stroni od wódki. Z różnych powodów. Złośliwi twierdzą, że żona... Może. Grunt, że facetowi trudno żyć. Nic dziwnego: tak ze wszystkimi ciągle per pan lub o bywateł? A chciałby Kleofas na przykład z takim prezesem Klipką być na „ty”. Tak bardzo! On wiele może: i stosunki ma, i możliwości. Et!... Nieziszczalne marzenia.

Ale od czego jest przypadek? No podwieczorke B.U.B-u — Kleofasowi wypadło siedzieć tuż przy prezesie. W różowej mgiele, w oparach ognistego wysokołu — spotkały się serca obywateli Nietylko i Klipki, jak dwaj wędrowcy na Kalahari. Kto zliczy te soczyste pocałunki i uroczyste przysięgi na conto dożywotniej miłości?... Część nocy, opętani obłądną przyjaźnią, zataczali się po bezładnej ulicy, licząc latarnie i gwiazdy na akosnym niebie. Drugą część — mniej romantyczną, spędzili pod skrzydłami M. O. w przytulnym komisariacie.

Rano Kleofas, pędzony propellerem radości, wpadł do biura. Wprost do szefa. Nie bacząc na interesantów, klepnął prezesa po ramieniu i zadał jednym tchem tylko dwa pytania.

1 — Jak się masz, drogi Klipko?  
2 — Co słychać z moją podwładną?  
A szef osłupiał, zbladł, zdołał sponzoriować, skamieniał, a potem wybuchnął jak granat i wykruszył glosem straszliwym:

— Panie Nietylko!!!  
Bardzo niedobrze jest pić bruderszaft ze swym zwierchnikiem. Biedaczysko potem nie wie, co z tym fantem zrobić. Jeżeli już dopuścił się tego „grzechu” z podwładnym swoim — wybacz mu i zapomnieć trzeba.

A z kolegami na tym samym stopniu służbowym nie zawsze pić warto. Pensijski nie podwyższaj, stosunki mają znikome. Z koleżankami — no — owszem, ale — jest się wówczas narazonym na kupowanie prezentów imienninowych i tym podobne świadczenia rzeczowe.

Więc właściciel — na co ta ostoda życia? Ta róża pijaństwa? „Po kiego azorta” ten cały bruderszaft? czys.

**Nie było napadu NSZ**

W jednym z numerów naszego piśmie zamieściliśmy krótką wiadomość, nadesłaną nam z prowincji, o napadzie bandy NSZ na miejscowość Glinę k/Spały. Obecnie otrzymaliśmy w tej

sprawie następujące wyjaśnienie: „Wojewódzka komenda MO stwierdza, iż napad bandy N.S.Z. na miejsc. Glinę koło Spały nie miał miejsca”.

**Wydawanie artykułów żywnościowych na miesiąc styczeń**

Wydawanie artykułów żywnościowych za miesiąc styczeń odbywać się będzie w sklepach włączonych do miejskiej sieci rozdzielczej tylko do dnia 31 bm. Również z tym dniem zakończona zostaje akcja rozdziału paczek świątecznych UNRRA.

Po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

**ZWIĄZKI ZAWODOWE CZUWAJĄ NAD ROZDZIAŁEM ŻYWNOSCI**

Zdarza się, że Min. Apropowizacji zwalnia do rozdziału na danym terenie pewną ilość artykułów, niewystarczającą dla wszystkich uprawnionych. W takim wypadku każdorazowy rozdział tych artykułów powinien być przeprowadzony przy udziale czynnika społecznego, w pierwszym rzędzie przedstawicieli Zw. Zawodowych.

**Eksplatacja hal targowych**

Wydział Przedsiębiorstw Miejskich (Piotrkowska 104. II oficyna) przystąpił do eksploatacji hal targowych przy ul. Lagiewnickiej i Wojska Polskiego. Poza tym temu również podlegają sklepy w hali Geyera. W związku z tym wszyscy handlujący, którzy korzystają z tych hal, muszą przedstawić do 31 bm. dowody uprawniające ich do zajmowania dotychczasowych stoisk. Sklepy w hali Geyera wydzierżawiane są tym, którzy przeprowadza remont danego sklepu na własny rachunek.

Do 31 bm. tenże sam wydział przyjmie podania o wydanie zezwoleń na handel galanteria i manufaktura. (r.)

**Program radiowy**

- Poniedziałek, 28.1.46 r.**  
6.55 W-wa. 8.15 Program na dzisiaj. 8.20 Komunikaty i ogłoszenia. 8.25 „Baityk” (Narutowicza 20) — „Gdynia” (Przejazd 2) — „Nieuchwytny Smith”  
„Stylowy” (Kilińskiego 123) „Jenny” „Włókniarz” (Zawadzka 16). „Hej” (Legionów 2/4) „Wielki walc”. „Robotnik” (Kilińskiego 178) „Rozwiedzmy się”. „Przedwiośnie” (Zeromskiego 74/76) „Tatry” (Sienkiewicza 40) — „Cztery serca”  
„Rekord” (Rzgowska 2) — „Pan minister tańczy”  
„Bajka” (Franciszkańska 31) — „Niesforna dziewczyna”  
„Wolność” (Napiórkowskiego 16) „Subretka”  
„Roma” (Rzgowska 84) — „Jaśnie Pan Szofer”  
„Zachęta” (ul. Zgierska 26) — „Pieśniarz Warszawy”  
„Muza” (Ruda Pabjaniicka) „Testament profesora Wjczara”.  
Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18, 20. — W niedziele i święta o godz. 12, 14, 16, 18, 20. —

- Rezerwa. 8.30 skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 Godzienny odświeżacz powieściowy: — „Na rynku” — now. Marij Konopnickiej. 9.00 Przerwa. 11.55 Komunikat meteorologiczny. 11.57 W-wa. 13.30 Przerwa. 14.30 Płyty. 15.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.05 Czytamy gazetę. 15.15 Rezerwa. 15.20 „Boks w Łodzi” — pogad. sportowa Jarosława Niecieckiego. 15.30 Audycja dla robotników: Występ sekcji śpiewaczej przy świetlicy f-ki Maszyn i Odlewni Żelaza J. John w Łodzi. 16.00 W-wa. 18.00 Transmisja z Teatru Powszechnego T.U.R. w Łodzi uroczystej akademii „W 60-tą rocznicę Proletariatu” — organiz. przez P. P. S. — sprawozdawca Roman Chłodziński. 19.15 Improwizacja jazzowa w wyk. Franciszki Leszczyńskiej — fortep. 19.30 W-wa. 21.30 Recital śpiewaczy Cecylii Węgrzynowskiej, akomp. Wanda Klimowiczowa. 21.50 Płyty. 22.00 W-wa. 23.00 Skrzynka poszukiwania rodzin. 23.25 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.30.

**STANISŁAW SOJECKI**

**STEFAN STEFANSKI**

**Ściany maja uszy...**

**9) POWIEŚĆ**

— Powiem ci to kiedy indziej. Wtedy, kiedy już zawrę... ostateczny kontrakt. W każdym razie dobrze będziemy mogli żyć. A nawet... nawet ty mogłabyś mi w tej pracy pomagać i zarabiać tyle co ja

Helena wstrząsnęła dreszcz. Ledwie zdołała powstrzymać okrzyk wstrętu, który gwałtem cisnęła jej się na usta. Lecz, opanowawszy nerwy, mówiła dalej najnaturalniejszym głosem.

— Zobaczymy. Porozmawiamy o tym jutro lub kiedy indziej...

— Nie trzeba zwlekać, Heleno! Zatem jutro! Teraz jednak pójdę już, bo mam kilka spraw do załatwienia. Kamiński pożegnał Helenę i wyszedł. Wyszedł w przekonaniu, że Helena nic o Steinie nie wie.

Tomczykówna rzeczywiście nie wiedziała o niczym.

**ROZDZIAŁ II.**

Samochód niedaleko odjechał od więzienia, kiedy nagle szofer zwolnił biegu. Równocześnie Stein usłyszał mocne uderzenie jakimś narzędziem w drewnianą burzę samochodu. Rozległ się trzask desek i w burcie ukazał się dość duży otwór. „Okno na świat”.

— Skacz! — wrzasnęła jakiś głos, popychając pięścią Steina w stronę otworu.

Stein wyskoczył posłusznie. Za nim skoczyli inni.

— Uciekaj! — usłyszał nad uchem ten sam głos i puścił się w nogi.

Nie zorientowany, gdzie się znajduje, biegł za więźniem, który wydawał mu tajemnicze rozkazy. Wraz z nim zaczęły uciekać grupki okolicznych przechodniów, pokrzykując: łapanka!

Przebiegłszy w ten sposób ulicę i zaułek, przewodnik Stejna wpadł do jakiegoś parku i tu zmienił bieg na zwykły marsz.

— Teraz spokojnie — krzyknął do podążającego za nim Steina — Nie zbliżaj się do mnie. Uważaj, gdzie idę.

Stein szedł jak lunatyk. Nadzwyczajna przygoda, której był przypadkowym zupełnie bohaterem, tak go oszołomiła, że o niczym nie myślał, patrząc jedynie na plecy śpieszącego przed nim przewodnika. Ten podążał bardzo szybko i nie zwracał na Steina specjalnej uwagi.

W pewnym momencie odwrócił się raptem i powiedział:

— Uwaga. Zatrzymamy się na przystanku i wsiądziemy do tramwaju. Wsiądziemy pod Zgierzem. Obserwuj mnie, ale pamiętaj, że się nie znamy.

Złe wiadomości rozchodzą się po mieście lotem błyskawicy. W tramwaju już mówiono o ucieczce więźniów z konwoju jadącego na Radogoszcz. Wymieniano, na naturalnie, rozmaite adresy i w najrozmaitszy sposób komentowano wypadek.

— Ciekawe, czy ich złapią? — pytał ktoś melancholijnie.

— Ano, pewnie: przecież wiedzą, kto uciekł.

— Tak, tak — to tylko kwestia czasu.

Słyszając podobne rozmowy, Stein zaczął się trząść jak w febrze ale zbawca, któremu zawdzięczał niespodziewane ocalenie, spozjrzał nań tak surowo, że się natychmiast uspokoił.

Niemniej czekał z niecierpliwością, aż wsiądą z tram-

waju. Tramwaj przypominał mu więzienną klatkę, z której tak szczęśliwie wyfrunął.

Nagle przewodnik dał upragniony znak i obaj wysiedli z wozu na jakieś pole, daleko od Łodzi.

Za mną — mruknął przez zęby nieznamy.

Przeszli w milczeniu szosę, rzadki przydrożny laszek i dotarli wkrótce do grupki małych i, zdawałoby się bezładnych domków.

Przed jednym z domków przewodnik się zatrzymał, dając Steinowi sygnał, by szybko wszedł za nim.

Otworzyli drzwi bez pukania. Na ich widok — starszka, która się znajdowała w mieszkaniu, załamała ręce ze zdumienia.

— Mikołaj! — krzyknęła — ty tutaj? A mówili mi, że ciebie Niemcy aresztowali?

— Aresztowali, babciu, aresztowali — zaśmiał się młody mężczyzna — ale ja im zwałem. I nie sam: towarzysza sobie przyprowadziłem. Ach, prawda — tu zwrócił się do stojącego nieruchomo Steina — my się, kolego, jeszcze właściwie nie znamy. Pietrzak jestem.

— Stein.

— Stein?

— Tak, Stein. Władysław.

— Imię ładne — skrzywił się Pietrzak — ale nazwisko...

— Cóż nazwisko — powiedział ze smutkiem Stein — chyba ważniejszy jest człowiek, niż — nazwisko

— A pewnie, pewnie — potwierdził gorąco Mikołaj — nie przejmujcie się, towarzyszu, nie chciałem was dotknąć, ale sami widzicie, co to się teraz w Łodzi robiło z tymi naszymi Millerami, Hornungami, Krauzami... Co babcia wyrabia?

(d. n.)

Redaktor: **Anatol Mikulko** Adres Redakcji i Administracji: **Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-06131** Wydawca: **Spółdzielnia „Czytelnik”**  
Redaktor przyjmuje codziennie od godz 13-14-tej, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca.  
Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

**DZIAŁ OGŁOSZEŃ:** Piotrkowska 96. III piętro. czynny od 9 do 15. — Ceny ogłoszeń: Drobnie: za wyraz piętowany poza tekstem — 5 zł. Inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem zł 14. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej. Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr. 4 — Łódź, Zwirki 2.